



Spotkanie online pt. "Konflikt zbrojny w Ukrainie – co dalej z polską branżą konstrukcji stalowych?"

11.03.2022 r.

Spotkanie dotyczyło kryzysu materiałowego na rynku konstrukcji stalowych, rosnących cen stali i ogólnej, trudnej sytuacji branży budownictwa stalowego spowodowanej konfliktem zbrojnym w Ukrainie.

Wydarzenie rozpoczął **Prezes PIKS Zbigniew Barłóg**, który podjął temat potencjalnych kanałów dostaw materiałów wsadowych i strategii zapewnienia ciągłości dostępności tych materiałów.

Na ten temat wypowiedział się **Janusz Cichoń (Prezes Zarządu SALZGITTER MANNESMANN STAHLHANDEL)**, który potwierdził, że ukształtowany wcześniej łańcuch dostaw został obecnie przerwany. W związku z tym trudno jednoznacznie przewidzieć dalsze zmiany sytuacji w ciągu najbliższych tygodni i miesięcy.

Dostawy z rynków wschodnich były znaczące, w zakresie blach grubych i blach w kręgach. Z tych rejonów dostarczana była do krajów Europy Środkowej również ruda i pierwiastki stopowe do produkcji stali. Trudno spodziewać się, że dostawy te zostaną w niedalekim czasie wznowione. Nieznany jest obecnie stan infrastruktury przemysłowej i drogowej Ukrainy. W związku z tym rynek budownictwa stalowego pogrążony jest obecnie w chaosie. Zmiana kanałów dostaw może potrwać nawet kilka miesięcy, ciężko określić obecnie na jakim poziomie ukształtują się ceny materiałów.

Na ceny stali przełożą się również problemy z cenami gazu i energii. Zakłócona została również gospodarka złomem, który również drożeje. Dystrybutorzy stali mają obecnie niewielkie zapasy tego materiału, ponieważ nikt nie spodziewał się, że w Europie może wybuchnąć wojna. Ciężko również powiedzieć jak będą kształtować się ceny za potwierdzone zamówienia u innych producentów stali, którzy już dziś informują o nieuniknionych podwyżkach.

Opinię na temat sytuacji wyraził również **Zenon Jędrocha (Wiceprezes Zarządu STALPROFIL S.A.)**. Na rynku pojawiają się już wstępne oferty z rynku niemieckiego i hiszpańskiego. W związku z tym poziom cen powinien niebawem się ustabilizować. Ze względu na nadprodukcję kształtowników w Europie w ostatnich latach, firma raczej nie spodziewa się niedoborów tych elementów. Problemy z dostępnością blach powinny zostać rozwiązane za 2-3 miesiące. Obecnie są już podpisywane pierwsze umowy z dostawcami azjatyckimi. Trzeba optymistycznie zakładać, że sytuacja w ciągu kilku miesięcy zacznie się stabilizować, powstaną nowe kanały dystrybucji, a ceny zaczną powoli wracać do oczekiwanego poziomu.

Według **Zbigniewa Barłoga**, wytwórców Konstrukcji Stalowych czekają ciężkie czasy. Rosnące koszty realizacji inwestycji i problemy z udzielaniem kredytów oraz trudności w oszacowaniu rzeczywistych kosztów działalności mogą spowodować duże problemy zakładów wytwórczych. Działalność wytwórni utrudnia również fakt, iż niektórzy dostawcy stali (np. Thyssenkrupp Materials Poland S.A.) wprowadzili limity na zakup stali.

Zbigniew Marczak (PHU Effect sp. z o.o.) zaznaczył, że firmy dostarczające maszyny dla przemysłu stalowego działają normalnie. Maszyny i części zamiennie są wciąż dostępne, a ich dostawy nieznacznie wydłużone, ale dystrybucja i serwis pracuje bez większych zakłóceń. Ceny maszyn i części zamiennych zostały podwyższone o ok. 5-20%.

Zapis całego spotkania jest dostępny na stronie www.piks.com.pl.